

boczny tor 96

pismo ze słów / 1.10.2010



O wyjazdy niemożliwe, o dalekobieżne bluszcze! / A. Breton

Chciałem spać, a tu spam

- „Tobie też bym mogła lizać mózg”.
- Ale dlaczego? I dlaczego też?
- „Bo myślałam, że do mojej tajnej listy dostał się tylko Kuczok. Za wszystkie litery”.

Jasny koniec września

Dziś i słońce, i księżyc, więc wszystko trochę bardziej.
Jesień się przymila.

Zderzenie czołowe

Na wyżynach zalega mgła. Gdy wyostrzę lornetkę,
widzę szczegóły krajobrazu. I że ktoś schodzi.

Nieogarnione

Pół życia, może trzy czwarte, zeszło mi na myśleniu:
co będzie, kim jestem. Gdybym umiał przeklinać, coś
bym sobie odpowiedział.

Od taksówkarza na skrzyżowaniu

„Cośmy nie odczekali tam, to odczekamy tu”.

Jak tu być

Uczestnictwo. Co za koszmarne słowo!
Przecież jestem. Nawet gdy obok.

Opisać świat to pisać o sobie

Nic. To tylko trzy litery. O trzy za dużo.

Rzeczy w życiu ważne

1. Trafić. 2. Oddać na czas. 3. Nie mieć żalu.

Wyrzut absolutny

Świat nas mieści. Ale nie pieści.

Obejmowanie

Objąć się refleksją to za mało, żeby się objąć czule.

Przyszłość sztuki

Sztuka przyszłości powstaje teraz i jutro będzie
tak samo. Tyle że inaczej.

Alkozaur

Zionę mocnym optymizmem. Do rana przejdzie.

Tekst twarzy

Z lewą ręką na sercu – chciałbym umieć czytać twarze,
bo tak pięknie piszemy po sobie bez słów.

cytatnik

„Wielkie słowa dobro, prawda, piękno (...) powtarzamy niemal mechanicznie, często się nimi upajamy, rzadziej natomiast zastanawiamy nad nimi. A zastanawiać się trzeba, by nie zmieniały się w licznym i by zdać sobie sprawę z bogactwa ich konotacji. Na ogół kryją w sobie wielopiętrową polisemię [wieloznaczność] przechowywaną przez język. Język jest bowiem mądry, w samym języku gromadzi się ludzkie doświadczenie”. / Barbara Skarga